

Sygn. akt I UK 389/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski

w sprawie z odwołania F. B.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.  
o emeryturę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 lutego 2014 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 16 kwietnia 2013 r.,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonego F. B. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. z dnia 5 września 2012 r., w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T. o emeryturę i zasądził od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego ubezpieczony wniósł skargę kasacyjną, w której wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadnił stwierdzeniem, że "w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz skarga jest oczywiście uzasadniona". Zdaniem skarżącego, w sprawie zachodzi potrzeba wykładni punktu 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników

zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w związku z § 2 ust. 1 oraz § 4 ust. 1 tego rozporządzenia w zakresie wyjaśnienia "czy kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie musi być sprawowana osobiście, czy może być wykonywana za pośrednictwem podporządkowanych sobie w strukturze zakładu innych pracowników (np. mistrzów, brygadzystów)". Ponadto ubezpieczony wywiódł, że wniesiona przez niego skarga jest oczywiście uzasadniona, bo Sąd Apelacyjny ustalił niedostatecznie stan faktyczny, w wyniku czego podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia prawa materialnego są uzasadnione. Braki w ustaleniach faktycznych oraz niezachowanie przez Sąd odwoławczy wymagań konstrukcyjnych w uzasadnieniu orzeczenia wywołały sytuację, w której prawidłowe zastosowanie przepisów prawa materialnego było niemożliwe. Ubezpieczony wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Ubezpieczony uważa w pierwszej kolejności, że wniesiona przez niego skarga zasługuje na rozpoznanie z tej przyczyny, że w sprawie zachodzi potrzeba wykładni wskazanych przepisów prawa materialnego regulujących przesłanki nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Tego poglądu Sąd Najwyższy nie podziela, wobec czego wskazana okoliczność nie może być usprawiedliwioną przesłanką przyjęcia niniejszej skargi do rozpoznania. Należy bowiem pamiętać, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądowych i służy zapewnieniu jednolitości wykładni prawa przez sądy powszechne i rozwoju

jurysprudencji, a nie eliminacji z obrotu prawnego orzeczenia sądu drugiej instancji, którego rozstrzygnięcie nie odpowiada oczekiwaniom strony skarżącej.

W rozpoznawanej sprawie nie występuje tak rozumiany interes publiczny, tym bardziej że problem przedstawiony przez ubezpieczonego był przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego. W szczególności w wyroku z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 376/06 (OSNP 2008 nr 13-14, poz. 203) Sąd Najwyższy stwierdził, że zatrudnienie ubezpieczonego na stanowisku kierownika kilku oczyszczalni ścieków, które polegało na wykonywaniu także innych, licznych czynności kierowniczych, nie stanowi wykonywania pracy w szczególnych warunkach dla potrzeb nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym. Z kolei w innych orzeczeniach wyrażono stanowisko, że osoba wykonująca dozór inżynieryjno-techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach zagrażających bezpieczeństwu nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca, a w zakresie jej obowiązków musi być przewidziane sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych czynności (wyrok z dnia 30 stycznia 2008 r., I UK 195/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 105), zaś objęcie nadzorem lub kontrolą, o których mowa w punkcie 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., także innych niż wymienione w tym wykazie prac, nie wyłącza zakwalifikowania samego nadzoru lub kontroli jako pracy w szczególnych warunkach, jeżeli te inne (podlegające dozorowi lub kontroli) prace nie są na danym oddziale lub wydziale podstawowe (wyrok z dnia 4 października 2007 r., I UK 111/07, LEX nr 375689). W każdym razie - w orzecznictwie Sądu Najwyższego - utrwalony jest pogląd, że przy ocenie charakteru czynności pracowniczych polegających na dozorze do celów emerytalno-rentowych, występuje konieczność oddzielenia czynności polegających na wykonywaniu czynności administracyjno-biurowych ściśle związanych ze sprawowaniem dozoru inżynieryjno-technicznego, od czynności sprowadzających się do wykonywania w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji; wykonywanie takich czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach (przykładowo wyroki

Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022; z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990 i z dnia 24 listopada 2011 r., I UK 164/11, LEX nr 1135989). Jak trafnie zauważono w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., II UK 31/09 (LEX nr 559949) w orzecznictwie - na tle zagadnienia związanego z uznaniem dozoru inżynieryjno-technicznego za pracę w szczególnych warunkach - nie ma rozbieżności, bowiem pozornie sprzeczne ze sobą rozstrzygnięcia zapadały na tle różnych (odmiennych) stanów faktycznych. W związku z powyższym trzeba przyjąć, że powołanie się w przedmiotowej skardze na rozbieżność, jaka rzekomo zachodzi w orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do sposobu wykładni wymienionych w skardze przepisów prawa materialnego, jest nietrafne. Skoro interpretacja przepisów odnoszących się do kwestii uznania dozoru inżynieryjno-technicznego za pracę w szczególnych warunkach jest powszechnie przyjęta w orzecznictwie, które w tym zakresie jest utrwalone (jednolite), a nadto została uwzględniona przez Sąd drugiej instancji przy wydaniu zaskarżonego wyroku, to w sprawie nie występuje potrzeba wykładni przepisów, na którą powołuje się ubezpieczony (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2001 r., I PKN 129/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 436 oraz z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205).

Z analogicznych względów niniejszej skargi nie sposób uznać za "oczywiście uzasadnioną", bowiem zaskarżone nią orzeczenie Sądu drugiej instancji nie jest dotknięte brakami widocznymi "na pierwszy rzut oka", bez potrzeby dokonywania głębszej analizy prawnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49 oraz z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107). Z uzasadnienia kwestionowanego wyroku jasno wynika, jaki stan faktyczny ustalił Sąd Apelacyjny i dlaczego przyznał rację organowi rentowemu a nie ubezpieczonemu. Skoro orzeczenie Sądu odwoławczego w przedmiocie oceny sytuacji prawnej ubezpieczonego poddaje się kontroli kasacyjnej, to nie sposób twierdzić, że Sąd drugiej instancji dopuścił się "oczywistej" obrazy art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.